

Puszcza jednoczy

W obronie Puszczy Białowieskiej wystąpiło bardzo wielu ludzi i organizacji z całego świata. Wybitni naukowcy i politycy, duże i małe organizacje nawet z najodleglejszych krajów. Wielu z nich wymienialiśmy przy okazji pisania o puszczy w „Dzikim Życiu”. Przede wszystkim jednak puszcza zjednoczyła ludzi z całej Polski. Każdego dnia dostajemy listy od osób, które pytają jak mogą pomóc kampanii w obronie ostatniego naturalnego lasu w Europie. Codziennie docierają do nas sygnały o zebranych kolejnych tysiącach podpisów pod apelem o wstrzymanie cięć starodrzewi i utworzenie parku narodowego w całej puszczy. Na ręce premiera, prezydenta i ministra wpłynęły już petycje z setkami tysięcy podpisów. Ta forma presji i żądania ochrony puszczy jest możliwa dzięki setkom osób: studentom, uczniom, nauczycielom, naukowcom, dziennikarzom, członkom niewielkich i dużych organizacji ekologicznych, pracownikom przeróżnych instytucji. Są to ludzie w najróżniejszym wieku i różnych przekonaniach, których łączy jedno: wola i potrzeba ocalenia ostatniego na naszym kontynencie skrawka prawdziwej puszczy domu setek tysięcy najróżniejszych istot.

W kilku miastach Polski (m.in. w Jaśle, Kaliszu, Opolu) i w Programie II Telewizji w odpowiedzi na nasz apel obchodzono tegoroczny Dzień Ziemi w intencji ochrony Puszczy.

Chcielibyśmy gorąco podziękować wszystkim tym, którzy włączyli się do kampanii i zachęcić Was do kontynuowania jej dopóki nie wstrzyma się cięć starodrzewi i nie będzie deklaracji ze strony rządu ochrony całej Puszczy. Chcemy przytoczyć nazwiska tych, którzy zbierają podpisy i piszą petycje, ale znamy tylko niektóre z nich i nazwy niektórych organizacji spośród uczestników tego potężnego ruchu społecznego powstałego wokół idei ratowania puszczy. Są to: Marta Lewandowska i Studenckie Koło Naukowe Biologów z Uniwersytetu w Toruniu, Maria Szyszkiwicz, Leszek Bucholtz i prof. Andrzej Bereszyński z Akademii Rolniczej w Poznaniu, Marcin Brzeziński z Zakładu Ekologii Uniwersytetu Warszawskiego, dr Tomasz Wesołowski i wielu innych członków Ogólnopolskiego Towarzystwa Ochrony Ptaków, Marcin Maciejewski z Opola, osoby ze stowarzyszenia Ruch Ekologiczny Jasło, członkowie zarządu fundacji „Czysta Woda” z Warszawy, członkowie prezydium Rady Programowej Regionalnego Centrum Edukacji Ekologicznej w Katowicach, Joanna Jagosz ze Skoczowa, Dariusz Liszewski z Włocławka, Bartek Szymczyk z Ośrodka Edukacji Ekologicznej „Mleczna Droga”, Wojciech Biedrzyński z Kieźlin, Grzegorz Michoński z Ińska, uczniowie i nauczyciele szkół: nr 2 we Włocławku, w Giżycach, w Topoli Królewskiej, uczniowie II LO w Brzegu, członkowie Studenckiego Koła Przewodników Beskidzkich w Katowicach, osoby z Federacji Zielonych w Kaliszu, członkowie Lubelskiej Fundacji Ochrony Środowiska Naturalnego, zarząd i członkowie Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego, zarząd i członkowie Ligi Ochrony Przyrody, zarząd i członkowie Polskiego Klubu Ekologicznego Okręg Lubuski, zarząd główny i sekcja parków narodowych PKE, członkowie Północnopodlaskiego Towarzystwa Ochrony Ptaków, a także grupa osób spoza Bielska prowadząca kampanię z ramienia „Pracowni” w swoim regionie: Joanna Kępińska, Katarzyna Okrasko i Dariusz Jażdżyk z Warszawy, Magdalena Budziszewska z Liceum Ekologicznego w Warszawie, Szymon Ciapała z Uniwersytetu Śląskiego, Mariusz Siłakowski z Grajewa i Dan Wołkowycki z Białegostoku.

Do szerokiego rozpropagowania idei ochrony puszczy przyczynili się oczywiście w wielkiej mierze dziennikarze, przede wszystkim Marzena Godlewska, Joanna Łęska z telewizji i Adam Wajrak z „Gazety Wyborczej”, a także Bolesław Rok organizujący w telewizji Dzień Ziemi.

Kilku członków parlamentu nieustannie dąży do ochrony puszczy, prezentując jej problemy przy każdej okazji. Trzeba tu wymienić przede wszystkim senatora Janusza Okrzesika oraz posłów Radosława Gawlika i Krzysztofa Wolframa.

Dziękujemy wszystkim tym osobom, przepraszamy tych, których niechcący pominęliśmy. Jeśli ktoś z czytelników „Dzikiego Życia” zna jeszcze innych ludzi, którzy pomagają puszczy, prosimy o przekazanie im podziękowań. Nie wymieniliśmy tutaj większości naukowców i przedstawicieli różnych ciał, których rola w kampanii jest nie do przecenienia, ale staraliśmy się skupić na osobach bezpośrednio związanych z tą formą kampanii, która polega na petycjach i podpisach pod żądaniem ochrony puszczy.

Wasze petycje z podpisami stanowią dowód olbrzymiej wartości jaką ma dla Polaków Puszcza Białowieska i są dla nas ogromnym wsparciem podczas rozmów z tymi przedstawicielami rządu (a rozmowy takie ciągle trwają), którzy tej wartości jeszcze sobie nie uświadomili, lub też nie chcą o niej pamiętać.

Sabina Nowak